

ANTOLOGIA
POEZJI
ROMANTYCZNEJ

WYDANIE Z OPRACOWANIEM

ADAM MICKIEWICZ



JULIUSZ SŁOWACKI



CYPRIAN KAMIL NORWID

Adam Mickiewicz



ADAM MICKIEWICZ (1798–1855)

NOTA BIOGRAFICZNA

Urodził się 24 XII 1798 r. w Zaosiu koło Nowogródka na Litwie jako syn nowogrodzkiego adwokata Mikołaja Mickiewicza i Barbary z Majewskich. Naukę rozpoczął w powiatowej szkole powszechnej oo. dominikanów w Nowogródku (w 1807 r.), a po jej ukończeniu wstąpił (w 1815 r.) na Uniwersytet Wileński, gdzie uzyskał wykształcenie w zakresie filologii klasycznej, literatury ojczystej oraz historii. W tym czasie założył z przyjaciółmi Towarzystwo Filomatów, czyli „miłośników wiedzy”. Będąc na studiach, Mickiewicz korzystał ze stypendium, które później musiał odpracować, tak więc po ukończeniu uczelni (w 1819 r.) przeniósł się do Kowna, gdzie od września rozpoczął pracę jako nauczyciel w szkole średniej (od 1819 do 1823 r.). W październiku 1823 roku został aresztowany i osadzony w zamienionym na więzienie klasztorze Księży Bazylianów w Wilnie. Oskarżono go o zaangażowanie w działalność tajnych związków młodzieżowych (m. in. Filomatów i Filaretów). Wyrokiem sądu Mickiewicza zesłano w głąb Rosji, gdzie spędził następnych pięć lat życia, między innymi w Petersburgu, Odessie i Moskwie (między jesienią 1824 a wiosną 1829 r.). W maju 1829 roku, dzięki pomocy przyjaciół, Mickiewiczowi udało się opuścić Rosję i wyjechać do Niemiec, a stamtąd do Rzymu. Kiedy w roku 1830 wybuchło w Warszawie powstanie listopadowe, poeta przebywał we Włoszech. Usiłował powrócić do kraju, ale bezskutecznie – nie przekroczył granicy między Wielkopolską a Królestwem. Po upadku powstania Mickiewicz wyemigrował do Drezna, a stamtąd do Paryża. W Paryżu osiadł na stałe (od 1832 r.), biorąc początkowo udział w życiu politycznym emigracji polistopadowej. W roku 1834 wziął ślub z Celiną Szymanowską, z którą miał sześcioro dzieci. W roku 1839 poeta otrzymał propozycję wyjazdu do Szwajcarii, do Lozanny, by objąć na tamtejszym uniwersytecie katedrę profesora literatury rzymskiej. Pobyt w Szwajcarii trwał jednak bardzo krótko, już w 1840 roku Mickiewicz wrócił do stolicy Francji, by wykładać jako profesor w katedrze literatur słowiańskich w paryskiej Collège de France. Od roku 1841 poeta blisko związał się z Andrzejem Towiańskim, filozofem, mistykiem i, jak twierdzą niektórzy, agentem carskiej ochrony, przysłanym do stolicy Francji w celu rozbicia środowiska emigracyjnego.

[21]

Szczeknij z boleści i przeklinaj syna,
 Lecz wiedz – że ręka przekleństw wyciągnięta
 Nade mną – zwinie się w lęk jak gadzina
 I z ramion ci się odkruszy zeschnięta,
 I w proch ją czarne szatany rozchwycą;
 Bo nie masz władzy przekląć – Niewolnico!

[powst. 1839]

Wyrzuty sumienia oraz wnioski z rozważań snuty w grobowcu Agamemnona prowadzą poetę do podjęcia ważnych decyzji. Jego zadaniem będzie teraz obudzenie narodu – nawet za cenę „zaszargania” poezji w krwi rodaków. Tylko w ten sposób można sięgnąć do „trzewi” narodu i zatargać nimi, wstrząsnąć. Nie da się bowiem odzyskać niepodległości na innej drodze, jak działania, aktywności.

Testament mój

**Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami,
 Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny,
 Dziś was rzucam i dalej idę w cień – z duchami –
 A jak gdyby tu szczęście było – idę smętny.**

w.1–4 Podmiot liryczny wiersza wypowiada się w pierwszej osobie liczby pojedynczej, jest to więc liryka bezpośrednia, z silnymi elementami liryki zwrotu do adresata. Osobisty charakter refleksji sugeruje, że Słowacki utożsamia się z wypowiedziami osoby mówiącej w wierszu, tworząc tym samym własny poetycki testament. Pierwsza strofa przynosi ważną deklarację: „*żyłem (...), cierpiałem i płakałem z wami*” – podmiot liryczny podkreśla swój silny związek z czytelnikami i równocześnie rodakami. Zaraz potem pojawia się jednak świadomość konieczności wyboru samotnej drogi (jako człowieka i poety), jedynie z duchami...

Nie zostawiłem tutaj żadnego dziedzica
 Ani dla mojej lutni, ani dla imienia; –
 Imię moje tak przeszło jako błyskawica
 I będzie jak dźwięk pusty trwać przez pokolenia.

w.5–8 W drugiej strofie pojawiają się refleksje dotyczące braku dziedzica: Słowacki-człowiek nie pozostawił po sobie syna, Słowacki-poeta nie pozostawił po sobie dziedzica lutni, żadnego duchowego następcy. Poeta zdaje sobie sprawę, że jego imię „*przeszło jak błyskawica*” między ludźmi mu współczesnymi.

Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekażcie,
 Żem dla ojczyzny sterał moje lata młode; (10)
 A póki okręt walczył – siedziałem na maszcie,
 A gdy tonął – z okrętem poszedłem pod wodę...

w.9–12 W kolejnej strofie Słowacki żąda od rodaków, by pamiętali go jako człowieka, który zawsze żył życiem narodu, cierpiał wraz z nim (alegoria ojczyzny jako okrętu, rodem z *Kazań Skargi*) i wraz z nim poszedł pod wodę.

Ale kiedyś – o smętnych losach zadumany
 Mojej biednej ojczyzny – przyzna, kto szlachetny,
 Że płaszcz na moim duchu był nie wyżebrany,
 Lecz świetnościami dawnych moich przodków świetny.

WYBRANA TWÓRCZOŚĆ

1848 – *Wigilia* (traktat poetycki)1851 – *Promethidion. Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem* (poetycki traktat dydaktyczny podejmujący kwestie natury estetycznej)1856–1857 – *Czarne kwiaty i Białe kwiaty* (proza poetycka)1862 – *Poezje* (pełny tytuł: *Poezje Cypriana Norwida. Pierwsze wydanie zbiorowe*, wydane w Lipsku, z datą 1863, tu m.in. poemat epicki *Quidam*, rozprawa *O sztuce*, proza narracyjna *Bransoletka*)1864 – *Niewola i Kulminant; 1849-1863. Dwa rapsody*1869 – *Rzecz o wolności słowa* (traktat poetycki).pośmiertnie: *Vade-mecum* (1947; powst. 1865–1866; pojedyncze utwory drukowano od 1898); *Za kulisami* (1912; dramat dwuczłonowy, powst. 1865–1866); *Pierścień wielkiej damy* (1933; tzw. wysoka komedia, powst. 1872); „*Ad leones!*” (1901; nowela powst. 1881–1883).*Pióro*

...Nie dbając na chmury
Panów krytyków, gorsze kładzie kalambury.
(Byron. *Beppo*)

I wiano w ciebie duszę nie anielską, czarną,
Choć białym włosem strzępisz wybujałą szyję
I wzdrygasz się w prawicy wypalanej skwarną
Posuchą – a za tobą długie żalów chryje
Albo okrągłe zera, jak okrągłe grosze,
Wtaczają się w rubryki, zaplecione giętko,
Jak zachowane jaja, kiedy idą w kosze
Ostrożnie i pomafu. – Czasem znowu prędko
Nierozzerwany promień z ciebie głosek tryska
I znakiem zapytania, jak skrzywioną wędką,
Łowisz myśl, co opodal ledwo skrzela błyska...

(10)

O pióro, Tyś mi żagłem anielskiego skrzydła
I czarodziejską zdrojów Mojżeszowych łaską!
Tylko się w tęczowane barwiać malowidła,
Nie bądź papugą uczuć ani marzeń kraską –
Sokolim prawem wichry pozagarniaj w siebie,
Nie płowiej skwarem słońca i nie ciemniej słońcą;
Dzikie i samodzielne, sterujące w niebie,
Do żadnej czapki klamrą nie przykuj się złotą.

Albowiem masz być piórem nie przesiąkniętym wodą (20)
Przez wichrów i nawałnic bezustanne wpływy,
Lecz piórem, którym ospę z krwią mieszają młodą
Albo za wartkie strzałam przytwierdzają grzywy.

Warszawa, 22 marca 1842

w.1–11 Wiersz jest apostrofą skierowaną do pióra. Norwid bazuje tu na wykorzystaniu symboliki pióra, z warstwą ukrytą symbolu, do której można dotrzeć poprzez wielość różnorodnych skojarzeń.

W pierwszej części pojawia się więc pióro jako przedmiot służący do pisania, napełniony atramentem („duszą (...) czarną”). Zaraz potem pojawiają się różne możliwości używania pióra – czasem znajduje się w niewprawnej ręce „wypalanej skwarną posuchą”, kiedy indziej staje się narzędziem w dłoni buchaltera, rachującego „okrągłe zera”, wreszcie dostaje się do rąk wprawionego w sztuce słowa pisarza – wtedy „nierozzerwany promień z ciebie głosek błyska”.

w.12–23 Na drugą część, otwartą wykrzyknieniem („o pióro”), składają się oczekiwania poety wobec pióra – narzędzia służącego przelewaniu artystycznego natchnienia na papier: podmiot mówiący chce, by pióro było mu niczym „żagiel anielskiego skrzydła” i czarodziejska łaska, dzięki której Mojżesz sprawił cud (ze skały wypłynęło źródło). Równocześnie poeta obawia się, by pióro nie służyło celom niskim, niegodnym wielkiej poezji: upiększaniu rzeczywistości czy bezmyślnemu jej naśladowaniu. Chce, by pióro (a tym samym poezja) było „dzikie i samodzielne” – nie stało się niewolnikiem w służbie jakiegokolwiek ideologii, nawet za godziwą zapłatę. Celem sztuki jest sztuka i jej szczytne cele.

Kolbami pchane — —
 I znów widzę, acz dymem oślepiam,
 Jak przez ganku kolumny
 Sprzęt podobny do trumny
 Wydzwigają... runął... runął — Twój fortepian! (100)

X
 Ten!... co Polskę głosił — od zenitu
 Wszechdoskonałości dziejów
 Wziętą hymnem zachwytu —
 Polskę — przemienionych kołodziejów:
 Ten sam — runął — na bruki — z granitu!
 I oto — jak zacna myśl człowieka —
 Potérany jest gniewami ludzi;
 Lub — jak od wieka
 Wieków — wszystkim, co zbudzi!
 I oto — jak ciało Orfeja — (110)
 Tysiąc pasji rozdziera go w części;
 A każda wyje: „nie ja!...”
 „Nie ja!” — zębami chrzęści —

*
 Lecz Ty? — lecz ja? — uderzmy w sądne pienie,
 Nawołując: „Ciesz się późny wnuku!...
 Jękły głuche kamienie —
 Ideał sięgnął bruku — — ”

[powst. 1863/64, prwdr. 1865]

W tej strasznej chwili następuje kulminacja — oto na bruk zostaje wyrzucony z okien pałacu fortepian. Roztrzaskuje się o bruk, przypominając poecie moment śmierci Orfeusza, rozszarpanego przez oszalałe furie. Dziesiąta strofa jest więc powrotem do kilku zasygnalizowanych wcześniej wątków, kłamrą i zamknięciem: fortepian zostaje tu (ponownie) przyrównany do głosiciela chwały Polski „przemienionych kołodziejów”, wybitna jednostka zostaje „potérana” gniewem maluczkich, wreszcie pojawia się motyw upadku instrumentu (analogia do upuszczonej przez Orfeusza liry).

w.114–117 Utwór zamyka czterowers, oddzielony od pozostałych części gwiazdką. Jest to swoista puenta, podsumowanie. Norwid wzywa „późnego wnuka” do radości — oto „ideał sięgnął bruku”, fortepian został roztrzaskany. Zgodnie jednak z wcześniejszym historiozoficznym wykładem, uczynionym przez przywołanie mitu o Orfeuszu, moment upadku staje się jednocześnie momentem podniesienia — jak lira została przez bogów umieszczona między gwiazdami, tak zniszczony fortepian unieśmiertelni imię Chopina.

Podsumowanie twórczości

Osamotniony i borykający się przez całe życie z biedą Cyprian Kamil Norwid był poetą niezwykle oryginalnym, wyrastającym ponad swoją epokę, ponad ogólnie przyjęte i akceptowane konwencje literackie. Nie da się jego poezji zaszufłakować, nowatorstwo wielu myśli wymyka się próbom jednoznacznego przyporządkowania do któregoś z prądów literackich. Norwid to także nowe środki wyrazu poetyckiego (przemilczenie, wieloznaczność, wykorzystanie symbolu i alegorii, aluzyjność). Częstym tematem jego utworów są rozważania na temat poezji oraz miejsca, roli i zadań poety. Ma to miejsce na przykład w najwcześniejszym z zebranych w niniejszej antologii wierszu Norwida, powstałym jeszcze w Warszawie w 1842 roku, zatytułowanym *Pióro*. Pisząc o tytułowym przedmiocie służącym do kreślenia cyfr i słów, pisze jednocześnie Norwid o istocie sztuki, która powinna być wolna od wszelakich obciążeń, tak ideowej, jak i politycznej natury. O sobie jako poecie pisze z kolei w późniejszym tekście, otwierającym cykl *Vade-mecum, I. Klaskaniem mając obrękkę prawicę...* Obserwujemy tu całe życie artystyczne Norwida od momentu, kiedy stał się poetą, do refleksji na temat niemożności porozumienia się ze współczesnymi mu czytelnikami i nadziei na właściwą recepcję jego twórczości przez przyszłe pokolenia. O randze języka ojczystego, jego roli w sytuacji utraty niepodległości w dobie rozbiorów traktuje inny utwór z cyklu *Vade-mecum: LX. Język — ojczysty*. Czytelnik otrzymuje tu króciutki dialog wierszem pomiędzy Energumenem (człowiekiem czynu) a Lirnikiem (poetą).

Do wcześniejszych wierszy Norwida należy niewątpliwie *W Weronie*. Utwór powstał w roku 1848, w czasie romantycznych podróży, jakie poeta odbywał po Europie między 1842 a 1849

ZNANE I WAŻNE CYTATY

Młodości! dodaj mi skrzydła!

(...)

Młodości! ty nad poziomy

Wylatuj (...)

Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga,

Łam, czego rozum nie złamie:

Młodości! orla twych lotów potęga,

Jako piorun twoje ramię.

(...)

Witaj, jutrzeńko swobody,

Zbawienia za tobą słońce.

– Adam Mickiewicz *Oda do młodości* – str. 6, 7, 8

Słuchaj, dziewczeczko!

– ona nie słucha –

(...)

Czucie i wiara silniej mówi do mnie

Niż mędrca szkiełko i oko.

Martwe znasz prawdy, nieznanne dla ludu,

Widzisz świat w proszku, w każdej gwiazd iskierce.

Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!

Miej serce i patrzaj w serce!

– Adam Mickiewicz *Romantyczność* – str. 11, 13

Jakiż to chłopiec piękny i młody?

Jaka to obok dziewica?

(...)

Słowicze wdzięki w mężczyzny głosie,

A w sercu lisie zamiary.

(...)

Bo kto przysięgę naruszy,

Ach, biada jemu, za życia biada!

I biada jego złej duszy!

– Adam Mickiewicz *Świtezianka* – str. 18, 19

Zbrodnia to niesłyszana,

Pani zabija pana;

(...)

Nie masz zbrodni bez kary.

Lecz jeśli szczerza skrucha,

Zbrodniarzów Pan Bóg słucha.

– Adam Mickiewicz *Lilije* – str. 21, 26

Precz z moich oczu!... posłucham od razu,

Precz z mego serca!... i serce posłucha,

Precz z mej pamięci!... nie... tego rozkazu

Moja i twoja pamięć nie posłucha.

– Adam Mickiewicz *Do M**** – str. 29

SŁOWNICZEK NAJWAŻNIEJSZYCH POJĘĆ

- **autobiografizm** – tendencja literacka, polegająca na wplataniu do utworu własnych przeżyć i losów autora, a także zdarzeń, których autor był świadkiem. Inaczej: włączanie do utworu fragmentów własnej biografii. Twórczość Adama Mickiewicza w dużym stopniu ma charakter autobiograficzny – poeta niejednokrotnie posługuje się faktami z własnego życia (np. motyw zesłania w głąb Rosji w *Sonetach krymskich* czy kreacja podmiotu lirycznego w lirykach lozańskich) do stworzenia kreacji bohatera. Podobnie dzieje się w twórczości Juliusza Słowackiego (wiersz *Rozłączenie czy Grób Agamemnona*).
- **bajronizm** – postawa romantyczna, stworzona przez angielskiego poetę George’a Byrona, autora powieści poetyckiej *Giaur* (1813). Bajronizm to skłonność do samotnego przeciwstawiania się złu otaczającego świata, a więc postawa czynna. To również indywidualizm, tajemniczość, bogactwo przeżyć wewnętrznych. Ważną cechą bajronizmu są ponadto: wewnętrzny konflikt, skłócenie z otaczającym światem, bunt i skłonność do popełnienia czynów zbrodniczych, motywowanych jednak wysokimi pobudkami (miłość, nienawiść).
- **ballada** – to gatunek mieszany, synkretyczny (→ synkretyzm), obejmujący utwory o charakterze epicko-lirycznym, nasycone elementami dramatycznymi. Ballada stoi więc na pograniczu epiki, liryki i dramatu: posiada charakterystyczne dla epiki fabułę oraz narrację, jednak układ stroficzny oraz nastrojowość są cechami typowymi dla liryki, a często występujące partie dialogowe przypominają konstrukcję dramatu. Charakterystycznymi cechami ballady jest również występowanie dwóch światów: realnego i fantastycznego (duchy, zjawy), a także jej nastrojowość, troska poety o atmosferę (tajemniczość, groza, nieodmówienia, umiejscowienie akcji nocą w ciemnym lesie). W utworach wchodzących w skład cyklu *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza daje się zauważyć niezwykle istotny element ballad pisanych w tej epoce: ludowość (→ ludowość). Wiąże się to chociażby z tematyką ballad, z reguły niezwykłą, fantastyczną, zaczerpniętą z legend i podań ludowych. Artysta zwraca również uwagę na rolę natury w życiu człowieka (a nawet – na miejsce człowieka w świecie natury).
- **filozofia genezyjska** – doktryna historiozoficzna (→ historiozofia) stworzona i rozwinięta przez Juliusza Słowackiego. Podstawą filozofii genezyjskiej było przekonanie o duchowym wymiarze dziejów. Mistycyzm Słowackiego zakładał, że wszystko, co składa się na historię (od losów ludzkości i poszczególnych narodów do życiowych perypetii jednostek), jest kształtowane „przez *Ducha i dla Ducha*”. Duch wciela się w różne formy, począwszy od tych najniższych, a następnie, na drodze ciągłego doskonalenia i rozwoju, przechodzi do coraz wyższych. Poszczególne fazy przejścia odbywają się w sposób gwałtowny, czym można tłumaczyć różne rewolucje i przewroty. Wykładem doktryny genezyjskiej był poemat prozą *Genesis z ducha*, natomiast próbą przeniesienia elementów filozofii na grunt liryki – wiersz *Uspokojenie*.
- **historiozofia** – to inaczej filozofia dziejów: dziedzina ogólnych rozważań filozoficznych nad przebiegiem procesu dziejowego (siłami napędowymi, celowością, istotą, ewentualną ingerencją Boga). Filozofia dziejów w literaturze polskiej najsilniej rozwinęła się właśnie w Romantyzmie i zaowocowała trzema doktrynami historiozoficznymi: mesjanizmem (A. Mickiewicz), filozofią genezyjską (J. Słowacki) oraz providencjalizmem (Z. Krasiński) (→ mesjanizm, → filozofia genezyjska, → providencjalizm).
- **ludowość** – pogląd lansowany przez romantyków, polegający na przekonaniu, że w kulturze ludowej tkwią istotne dla literatury (i sztuki) wzorce oraz tematy. Wynikiem tego przekonania było sięganie do tradycji i obrzędowości ludowej, wplatanie do utworów literackich wątków i motywów zaczerpniętych z podań i baśni ludowych, wprowadzenie bohatera pochodzącego z ludu, specyficzne ujęcie problemu winy i kary, ukazywanie w literaturze obrzędów i tradycji ludowych, a także wplatanie w utwór wyrażań zaczerpniętych z potocznej mowy ludu (np. *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza). Ludowość to także fascynacja gminem, podyktowana wiarą, że właśnie w tej warstwie, żyjącej w harmonii z naturą, przechowały się najbardziej pierwotne wartości, również narodowe. W Młodej Polsce pojęcie to zmienia się w ludomanię i oznacza podziw dla ludności wiejskiej, jej siły, żywotności i potęgę.
- **mesjanizm** – doktryna historiozoficzna (→ historiozofia) opierająca się na zespole przekonań i poglądów, sięgających do judaizmu i pochodzących od imienia Mesjasza, na przyjście którego

SPIS TREŚCI

ADAM MICKIEWICZ

Nota biograficzna.....	5
<i>Oda do młodości</i>	6
<i>Pieśń Filaretów</i>	8
<i>Pierwiosnek</i>	10
<i>Romantyczność</i>	11
<i>Świtez</i>	13
<i>Świtezianka</i>	18
<i>Lilije</i>	21
<i>Do M***</i>	29
<i>Niepewność</i>	30
<i>Stepy Akermzańskie</i>	31
<i>Burza</i>	32
<i>Bakczysaraj</i>	33
<i>Czatyrdah</i>	33
<i>Droga nad przepaścią w Czufut-Kale</i>	34
<i>Ajudah</i>	34
<i>Do ***. Na Alpach w Splügen 1829</i>	35
<i>Do matki Polki</i>	36
<i>Reduta Ordon. Opowiadanie adiutanta</i>	37
<i>[Snuć miłość...]</i>	40
<i>[Nad wodą wielką i czystą...]</i>	40
<i>[Gdy tu mój trup...]</i>	41
<i>[Polały się łzy me czyste, rześiste...]</i>	42
Podsumowanie twórczości.....	42

JULIUSZ SŁOWACKI

Nota biograficzna.....	45
<i>Hymn (Bogarodzico, Dziewico!)</i>	46
<i>Nie wiadomo co, czyli Romantyczność. Epilog do Ballad</i>	48
<i>Godzina myśli</i>	49
<i>Rozłączenie</i>	56
<i>Chmury</i>	57
<i>Rozmowa z piramidami</i>	58
<i>Hymn (Smutno mi, Boże...)</i>	59
<i>Grób Agamemnona</i>	60
<i>Testament mój</i>	64
<i>W pamiętniku Zofii Bobrówny</i>	65
<i>Sowiński w okopach Woli</i>	66
<i>Uspokojenie</i>	68
Podsumowanie twórczości.....	70

CYPRIAN KAMIL NORWID

Nota biograficzna.....	72
<i>Pióro</i>	73
<i>W Weronie</i>	74
<i>Bema pamięci żałobny-rapsod</i>	74

<i>Moja piosnka (II)</i>	75
<i>Coś ty Atenom zrobił, Sokratesie...</i>	76
<i>Do obywatela Johna Brown</i>	78
<i>Z cyklu Vade-mecum: I. Klaskaniem mając obrzękłe prawice</i>	79
<i>Z cyklu Vade-mecum: II. Przeszłość</i>	80
<i>Z cyklu Vade-mecum: XI. Pielgrzym</i>	81
<i>Z cyklu Vade-mecum: XIII. Larwa</i>	82
<i>Z cyklu Vade-mecum: LX. Język – ojczysty</i>	82
<i>Z cyklu Vade-mecum: XCV. Nerwy</i>	83
<i>Z cyklu Vade-mecum: XCVI. Ostatni despotyzm</i>	84
<i>Z cyklu Vade-mecum: XCIX. Fortepian Szopena</i>	84
Podsumowanie twórczości.....	87
ZNANE I WAŻNE CYTATY	89
SŁOWNIK NAJWAŻNIEJSZYCH POJĘĆ	92